

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkami niedzielny”. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojniami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6.60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7.62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w załadunku, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 12 sierpnia 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza piąty. Inb jego miejsce 16 gr. na 3-iej stronie 6 łam. 25 gr. na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w gułd. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tycznej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Ostatni rozkaz generała J. Hallera.

(Z dnem 31 lipca gen. Haller przeszedł w stan spoczynku na własne żądanie. Oto jego pożegnalny rozkaz do armii.)

Żołnierze Armii Narodowej Rzeczypospolitej!

Odcichcie z czynnej armii na własne żądanie z powodów, podanych w liście do Pana Prezydenta, nie zegnając się z Wami, gdyż gdziekolwiek jestem, pracuję dla Narodu i Ojczyzny, będąc zawsze gotów oddać życie tak, jak i Wy, za całość i niepodległość ziem ojczystych.

W armii znajdują się oficerowie i podoficerowie formacji wojennych, zorganizowanych przezemnie, lub których byłem wodzem: Legionu Wschodniego, trzeciego pułku legionów, brygady karpackiej (żelaznej), drugiego korpusu kaniowskiego, dywizji syberyjskiej, oddziału murmańskiego, armii błękitnej gen. Hallera i oddziałów armii ochotniczej. Wyrażam Wam żołnierską cześć, jak i wszystkim Wam, Żołnierzom, za wierną służbę Ojczyźnie, zawsze w jednej idei walki o jej wolność, całość i niepodległość, z wiśszą wiarą w Boga i w jasną przyszłość Narodu, którego krew przelewana od wieków za Wiarę i Ojczyznę oraz za wolność ludów, nie zostanie zmarnowana, póki żołnierz polski, świadom swoich obowiązków pozostanie wierny zasadom Wiary Chrystusowej.

Wszak w imię tych szczytnych haseł walczyliśmy nieraz w bardzo ciężkich warunkach, w kampaniach karpackiej i bezarabskiej z 1914 na 1915 i wołyńskiej z 1915 na 1916, zostawiając wszędzie na tej drodze ku Polsce ślady żołnierskiej krwi naszej oraz groby poległych kolegow.

Zgodnie z moją decyzją walczyliśmy pod Rarańczą i Rokitną 1918 r., oraz pod Kaniowem, świadcząc przed światem, że Naród Polski znajduje się w obozie przeciwgermańskim i przekonując naród, że garstka żołnierzy zdecydowanych, zespolonych w wielkiej idei miłości Ojczyzny, może skutecznie walczyć, nawet z potężnymi wrogami. W wielkiej bitwie o Lwów i Wschodnią Małopolskę, w maju i czerwcu roku 1919 pod moim dowództwem okazały w Polsce po raz pierwszy swoją wartość bojową dywizje błękitnej armii gen. Hallera, przy których walnym współudziale zwycięstwo zostało osiągnięte. Waszym współudziałem było złaczenie Pomorza i wybrzeża morskiego z Rzeczypospolitą. Jako kresowi żołnierze brałście udział w kampanii kijowskiej choć bezemnie, by znowu pod moim dowództwem dzielnie stawiać czoło nawałce bolszewickiej w zwycięskiej bitwie pod Warszawą przy współudziale Armii Ochotniczej.

Żołnierze Rzeczypospolitej! przechowujcie tradycje tych bojów i przekazujcie je młodemu żołnierzowi, krzepiąc w nim moc idei narodowej!

J. Haller.

O uposażeniu korpusu straży celnej.

Ze względu na bliskość granicy, wielce nas interesuje ochrona granic, oraz położenie tych, którzy do tej ochrony są powołani, tj. urzędników straży celnej. Powyżej zamieszczamy więc nadesłany nam artykuł w sprawie uposażenia tychże urzędników:

Stosowany obecnie system polityki celnej, wysoce protekcyjnej, przyczynił się do tego, iż przemysłnictwo przybrało szerokie rozmiary, przynoszące państwu milionowe straty; skutecznie powyższemu przeciwdziałać może tylko służba ochrony granic. Jasnym jest, że funkcjonariusze służbę swą spełniają tem ciężniej, ile są odpowiednio uposażeni.

Czy jednak obecnie otrzymywane uposażenie przez funkcjonariuszy straży celnej, jest dostateczne zwłaszcza dla niższych funkcjonariuszy i wyższych niższego stopnia, to jest kwestja, na którą niech odpowie po niższy artykuł. Przedstawia się bowiem następująco:

Straznik XIII stop. służb. pobiera miesięcznie zł 116,10, st. straznik XII stop. służb. pobiera miesięcznie zł 129,00, przodownik XI stop. służb. pobiera miesięcznie zł 141,90, st. przodownik X stop. służb. pobiera miesięcznie zł 167,70, podkomisarz IX stop. pobiera miesięcznie zł 193,50, komisarz VIII stop. służb. pobiera miesięcznie zł 232,20, st. komisarz VII a) stop. służb. pobiera miesięcznie zł 283,80, inspektor

Krótki przegląd polityczny.

Rumunja wysłała wojsko nad granicę rosyjską. — Sytuacja w Meksyku znów się zaostriżyła. — Mussolini i Mellon zwołują konferencję gospodarczą. — Zamordowanie Niemca w Chinach. — Gdańsk na rozdrożu. — Wieści z Litwy.

Wrzenia w Azji Mniejszej.

Kłamstwa i prawda o położeniu w Rosji. Posel bolszewicki w Warszawie Woykow zwołał dziennikarzy warszawskich i nawymyślając na prasę polską i agencje dziennikarskie przeczył jakoby w Rosji były bunt. Tylko niewielu dziennikarzy w konferencji u Wojkwa. Ale w tymże dniu przybył do Warszawy jego poprzednik wydalony w Rosji, ponieważ należał do opozycjonistów.

Pozatem donoszą, że w Rumunji wysłane zostały dwa pułki w kierunku na granicę Besarabską. Wypadek ten znalazł oświetlenie w komunikacie oficjalnym, który stwierdził, że rząd rumuński obawia się przechodzenia wielkiej ilości zbiegów rosyjskich przez granicę sowiecko rumuńską wobec ostatnich zamieszek i ruchów na terenie Ukrainy sowieckiej oraz portach czarnomorskich.

Bunt floty czarnomorskiej jednakże został stłumiony. Bunt floty rozpoczął się od Odesy, spowodował aresztowania bardzo licznych w Odessie opozycjonistów.

Szybkie stłumienie buntu, który jednak zdołał się przerzucić do Sebastopola, Kerczy i Azowa łtomaczczy należy posładowaniem przez G. P. U. (główny polityczny urząd) informacjami o zamiarze buntu jeszcze przed jego wszczęciem. Informacje te otrzymała G. P. U. przez szpiegów wydelegowanych specjalnie do badania nastrojów wśród opozycji. W wyniku stłumienia buntu rozstrzelanych zostało kilkudziesięciu marynarzy.

W pobliżu granicy rumuńskiej rozstrzelano na podstawie wyroku sądu wojkowego 5 osób, oskarżonych o rzekome uprawnienie szplogostwa na rzecz Rumunii.

Naprężone stosunki między Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Meksykiem Sytuacja w Meksyku znów się zaostriżyła. W Quadralagrze zabitych zostało 5 katolików i kilku żołnierzy, 416 osób zostało przyaresztowanych. Katolicy bronili się w kaplicy. Pozatem zastrzelony został sędzia Pucilla przy spisaniu inwentarza kościelnego.

Przy przejmowaniu kościoła w Guadalupie również przyszło do krwawej potyczki, w której zostało wielu rannych i zabitych. Przyaresztowano około 500 osób. W całym stanie Zacatecas przyszło do krwawych walk.

Rząd meksykański zarządził upaństwowienie także kościołów ewangelickich, których liczba wynosi około 100—150. Oświadcza on, że nie zamierza kościołów zabrać, lecz tylko upaństwić i zostawić nadal dla użytku wiernych.

Z Nowego Jorku donoszą, że stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem zaostriżyły się tak dalece, że obawiają się w dniach najbliższych zerwania stosunków dyplomatycznych.

Rząd angielski zalecił swemu posłowi w Meksyku zwrócić uwagę rządu meksykańskiego na istnienie traktatu angielsko meksykańskiego gwarantującego wzajemnie obywatelom obu krajów swobody religijne.

Uzdrowienie gospodarki Europy. W Euro pie bawi amerykański minister skarbu Mellon. Odwiedził on dyktatora Włoch Mussoliniego, z którym zamierza zwołać ogólną konferencję gospodarczą dla Europy.

VII c) stop. służb. pobiera miesięcznie zł 335,40, st. inspektor VI stop. służb. pobiera miesięcznie zł 369,80, naczelny inspektor V stop. służb. pobiera miesięcznie zł 498,80.

Należy nadmienić, iż dochodzą jeszcze pewne stałe potrącenia jak: opłata emerytalna, podatek dochodowy, komunalny oraz różne składki, jak miano wiecie na bibliotekę, L. O. P. P. itp., które również poważnie obciążają pobory funkcjonariuszy straży cel.

A teraz dla przykładu podamy, jakie pobory otrzymują funkcjonariusze służby ochrony granic w Niemczech. Zollasistent V stop. płacy równa się w Polsce strażnikowi pobiera miesięcznie mk. 145,50,

W Chinach zabito obcokrajowca — Niemca. Wiadomo, że swego czasu Europa wystąpiła zbrojnie przeciw „Bokserom” w Chinach, którzy wypędzić i wymordować obragneli obcokrajowców i zabili niemieckiego posta. Obecnie znowu donoszą, że w Cington zamordowany został przez Chińczyków jubiler niemiecki Fischer. Mordercy oddali też kilka strzałów do przybyłej na pomoc policji, poczem uciekli. Po 15 latach jest to pierwszy wypadek zamordowania Europejczyka przez Chińczyków.

„Daily Mail” donosi z Pekinu, że wojska komunistyczne kantonjskie skoszarowane w kościołach i szpitalach rozrzucają po całym kraju bibułę komunistyczną.

Gdańszczanie przechodzą do rozumu. W ubiegłą sobotę odbyło się zebranie Tow. akc. w Targi Gdańskie. Sprawozdanie za rok ubiegły wykazuje niedobór w wysokości 22 000 gułd.

Przyczyną tego deficytu w pierwszej mierze był bojkot Targów wiosennych przez kupiectwo polskie, dalej wojna celna polsko niemiecka, która przyniosła poważne straty Targom jesiennym na rok 1925.

W końcu sprawozdanie zaznacza, że dalsze trwanie wojny celnej polsko niemieckiej mogłoby uniemożliwić urządzenie Targów w roku bieżącym.

Kwasy niemiecko-litewskie o Kłajpedę. Prasa niemiecka wyraża się powściągliwie o nowomianowanym gubernatorze Kłajpedy Zakauskasie „Memeler Dampboot” oraz „Memeler Rundschau” podkreślają, że nowy gubernator jest człowiekiem energicznym i będzie wytrwale bronili swoich tez. Jest rzeczą niewątpliwą — piszą wspomniane dzienniki, że dotychczasowy kurs polityki litewskiej, w Kłajpedzie nie zostanie zniesiony, dlatego też trzeba będzie czekać na wyniki skargi na rząd litewski, wniesionej przez sejm kłajpedzki do Ligi narodów.

Prasa litewska nabrała przyjaźniejszego tonu wobec Polski. Chciałaby się ugodzić, ale za cenę oddania jej Wilna, w zamian za co Litwin był skłonnym dar. Polakom może cokolwiek przyrzeczeń łagodzących niedolę ludności polskiej w Litwie.

Walki w Syrii. Jak donoszą z Damaszk, w czasie ostatnich operacji w okolicach Dжебел Druze zabitych zostało około 100 powstańców, w tej liczbie jeden z przywódców powstania Fadla.

Przewodniczący Trybunału zarządził prowizoryczne wypuszczenie na wolność All Beya profesora medycyny, b. członka Centralnego Komitetu Związku Jedności i postępu. Uwolnienie to uzasadnił przez sąd ten, iż ludzie nauki w Turcji winni pozostawać przy swych warsztatach pracy.

Spisek w Transjordanji Z Jeruzolimy donoszą, że władze Transjordanji wykryły olbrzymi spisek szczerpów arabskich Medjali i Beni Safr. Spisek miał mieć na celu wymordowanie chrześcijan w całym okręgu, zamieszkałym przez te szczerpy. W spisek za mieszanych jest wielu urzędników w Transjordanji. Chrześcijanie wystali pismo do prezydenta angielskiego z prośbą o pomoc. Miejscowość Keirak, gdzie miały się rozpocząć morderstwa, jest patrolowana przez samoloty angielskie. Demonstracje i zebrania szeków są zabronione.

Zollsekretar VI stop. płacy pobiera miesięcznie mk 173,50. Obersekretar VII stop. płacy pobiera miesięcznie mk. 216,50. Zollinspektor VIII stop. płacy równa się w Polsce komisarzowi, pobiera miesięcznie mk. 244,00. Oberinspektor IX stop. płacy pobiera miesięcznie mk. 282,50. Zollrat X stop. płacy pobiera miesięcznie mk. 354,00.

A więc pobory strażnika niemieckiego są o 175 proc. od uposażenia strażnika polskiego, natomiast różnica procentowa pomiędzy pozostałymi grupami stosunkowo wzrasta. (Trzeba jednak uwzględnić i warunki życia w Niemczech). Trzeba też nadmienić, iż otrzymywane dodatki rodzinne są też większe i tak

na żonę otrzymuje mk. 12,00, na dziecko mk. 18,00. Podczas kiedy funkcjonariusze polskiej służby granicznej otrzymują tak w pierwszym wypadku jak również i w drugim t. 18,92. Również też niemiecka straż graniczna otrzymuje dodatek za nocne godziny i to w wysokości mk. 0,10 za każdą godzinę i nie więcej jak za 5 godzin za nocną służbę.
(Dokończenie nastąpi).

Sprawy polskie.

Projekt podwyżki taryfy kolejowej.
W Ministerstwie Kolei rozpatrywany jest projekt podwyżki taryfy osobowej i bagażowej w wysokości 5 procent. Wpływy z tej podwyżki zastąpiłyby zużyte na przeprowadzenie niezbędnych inwestycji jak zwiększenie taboru kolejowego (węgiel), rozbudowę węzłów kolejowych i zwiększenie ilości pociągów.

Redukcja oficerów policji.

W związku z planem reorganizacyjnym i oszczędnościowym M. S. W. projektowane jest zredukowanie większej liczby oficerów policji. Redakcja ta nastąpi dopiero po przeprowadzeniu reorganizacji poszczególnych województw. Nie będzie to jednakże redukcja mechaniczna, przeważnie dotknie ona oficerów Głównej Komendy Policji Państwowej.

Koniec strajku w Łodzi.

Urządzenie Wojewódzkie w Łodzi odbyła się narada z przedstawicielami strajkujących pracowników Instytucji użyteczności publicznej. Na naradzie tej przewodniczący p. wicewojewoda Ossoliński podjął ponownie rokowania w sprawie zlikwidowania strajku. Wicewojewoda dr. Ossoliński przedstawił propozycję, według której do rozstrzygnięcia wszystkich spornych spraw powołane zostają komisje arbitrażowe dla różnych instytucji. Przedstawiciele Komisji strajkowej odbyli krótką naradę, poczem oświadczyli p. wicewojewodzie Ossolińskiemu, iż zgadzają się na tych podstawach podjąć rokowania i przerwać strajk. Na skutek tego porozumienia przed wieczorem uruchomione zostały kolejki dojazdowe, a późnym wieczorem tramwaje i gazownie. Ranopodjęli pracę urzędnicy Magistratu.

Szczegóły afery bankowej w Bydgoszczy.

Wychodzenia w sprawie afery w Banku Dyskontowym wykazały już, że jednym z najpoważniejszych wierzycieli Banku Dyskontowego jest Bank Gospodarstwa Krajowego, którego pretensje przenoszą 2 milj. zł., również poszkodowany jest Bank Polski.

Dochodzenia pierwszokrotnie ujawniły szereg sensacyjnych szczegółów okazuje się, że dyrektor banku dr. Sawicki pochodzący z Przemyśla, był tam ściągany listami gończymi za dokonane sprzeniewierzenia na szkodę państwowej szkoły przemysłowej, której był dyrektorem. Stosunek drugiego współnika, którego również aresztowano dr. Samborskiego dyrektora Kasy Chorych w Łodzi, nie jest w tej sprawie dostatecznie wysświetlony. Faktem jest, że obaj wymienieni wraz z członkiem Rady Nadzorczej Fiegiem obwinieni są o rozmaite działania na szkodę banku i nadużywanie kredytów dla osobistych celów, spekulację, szkodliwą i t. p. co spowodowało ruinę banku.

Zaburzenia w Wilnie.

W ub. piątek do Magistratu przyszło kilkadziesiąt osób umysłowo pracujących bezrobotnych z żądaniem powiększenia ilości obiadów dla bezrobotnych. Wiceprezydent miasta oświadczył przybyłym, że magistrat wydaje obecnie 1 800 obiadów, z czego 400 dla umysłowo pracujących. Większej ilości dać nie może,

Z opowiadań Franta Muchora.

Jak już opowiedziałem, spowodu, że sekretarz osobisty czcigodnego kandydata poselskiego Barłoga nie był obecny, nie mogliśmy w Wilczem Zamczysku odbyć sesji sejmowej, a jako zakulisowe posiedzenie frakcyjne. Jednakowoż i ten głupstw naplotliśmy tyle, że i na porządną kadencję sejmową starczy.

Fizjonomia moja ogromnie się podobała panu kandydatowi poselskiemu i stawiał on mi od razu propozycję, abym wszedł do jego klubu i objął wiceprezuresę, bo ta pozycja jeszcze dla braku członków nie jest zajęta.

Pokusa dla mnie była wielka. Ale wnet rozmyśliłem się i odpowiedziałem odmownie. Dlaczego — zaraz wytłomaczę.

— Gdybym przystąpił do pańskiej partii — tak wywoziliśmy — to z tą chwilą przestałbym być aparty, a powtórę stosunek w sejmie pańskim stałby się nie-moralny, bo razem ze mną, z panem, Gryzdarkiem i narzeczonymi (ewentualnie i moją, gdy mnie los jakas nawiedzi) posiadalibyśmy pięciu względnie sześciu członków. To byłaby absolutna większość w sejmie wilczym. (Trzeba bowiem wiedzieć, że sejm ten składa się oprócz wymienionych osób które zresztą rzadko są w komplecie jeszcze z jednego psa, 2 kogutów i jednej kury, kota i przygodnych gości, gdy ich na noc z karczym wywała, albo też przemysłowych granicznych, jeżeli strażnik celny w pobliżu patroluje.) Włęcz toby była nadmierna przewaga i niezgodzałoby się z pojęciem polskiej demokracji, która jest zdania, że większości w sejmie nigdy być nie powinno, albowiem wtedy następuje pogwałcenie sumienia. Do tego my jako sanitariusze polskiej moralności majowej żadną miarą dopuścić nie możemy. Trzeba bowiem zważyć,

Pokłady złota w Polsce?

Z Warszawy dochodzi wieść ciekawa i sensacyjna wiadomość — o ile jest prawdziwa — o pokładach złota w Małopolsce. Mianowicie centralne władze podobno zostały powiadomione, iż do Dyrekcji Skarbowej w Sanoku nadeszła wieść, że w sąsiedniej wsi Trencza odsłoniła się skutkiem podmycia przez San nadrzeczna skała i odkryła znajdujące się w jej wnętrzu pokłady złota.

Dyrekcja Skarbowa wydelegowała zaraz na miejsce komisję, która zebrałaby próbki lśniącego kruszcu, odesłała je do zbadania do Lwowa.

Z uwagi na to, że w stronach tych znajduje się cynk, ołów i miedź, nie jest rzeczą wykluczoną, że bliższy ten kruszec nie jest złotem lecz miedzią.

Badania próbek u miejscowych złotników określają kruszec jako czyste złoto.

Na miejsce zjeżdża w dniach najbliższych specjalna komisja rzeczoznawców.

Gdyby badania ich dały pomyślne rezultaty, zasłynę wkrótce ziemia sanocka jako najbogatszy zakątek Polski, obfituje bowiem w liczne źródła naftowe, solne i niezliczone gatunki wód mineralnych, gorące gejzery (Ulucz), kruszał górską i jubilerskie kwarce w wagonowych ilościach (Bialłgród), tysiące morgów gliniki farbiarskiej (ochra) oraz cementowej, dalej do czyszczenia metalu (trypla), węgiel, rudę żelazną i wiele innych, nieprzebranych skarbow.

Szmulglerzy alkoholu zastrzelili księdza w kościele.

W miasteczku Morgantown, w stanie Kentucky, w litanach zjednoczonych Amerkki zastrzelono podczas nabożeństwa, pastora Mossa.

Dwaj uzbrojeni jeźdźcy wpadli do kościoła i dali dwunastu strzałom do pastora, wygaszającego kazanie. Pastor zmarł na miejscu. Procz tego jedną kobietę zraniono śmiertelnie, odwieziono do szpitala,

kilkanaście zaś osób odniosło lżejsze rany. Po dokonaniu morderstwa, bandyci, którzy byli szmulglerami alkoholu, pogalopowali w góry.

Zbrodni dokonali z zemsty za to, iż pastor Moss miał być podobno cichym współnikiem władz prohibicyjnych, wysłanym specjalnie do miasteczka Morgantown, ażeby zwracał uwagę na szmulglerów alkoholu.

KRONIKA.

Dziś: Filomena, p. m. Tyburcy i Zuzanna, mm
11 8 26 Słońca wschód 4.36 zachód 19.33
Księżyc wschód 7.15 zachód 22.2
Jutro: Klara, p. Hilarja, m.
12. 8. 26. Słońca wschód 4.38 zachód 19.31
Księżyc wschód 8.22 zachód 21.19

Z miasta.

Chojnice, dnia 7 sierpnia 1926 r.

— Kto usunął padlinę? Kot jest jak wiadomo, aczkolwiek jest zdradliwy i o wiele głupszy od psa, bardzo lubianym zwierzątkiem domowym. — Ale nie zawsze. Jest też nadzwyczaj zwinny, a mimo to spada jakaś kocią, która widocznie przeskoczyć chciała przez ulicę podgórna. Chciała przeskoczyć, ale... się nie udało i spadła na bruk i od trzech dni już tam leży. Nie wie jak zaalarmować odnośnie instancje. Zaczęła więc wydawać ze siebie nieprzyjemny swąd padliny. Może ja więc kto wywęszy?

— Z II Izby Karnej Sądu Okręgowego w Chojnieach. Osk. Fr. Gornówna z Chojnic o zabranie portfelu z zawartością 50 zł. i innych przedmiotów, H. Kowalskiej i Jul. Karpusowi. Osk. kilka razy karana za kradzież skazano na rok ciężk. więzienia i kosztu.

Jan Krzyżanowski z Torunia osk. za zabranie futra, ubrania i przedmiotów Fr. Ostrowskiemu w Chojnieach, zasądzone na dwa mies. więzienia i kosztu.

Adam Szech z pow. sepeleńskiego osk. za kradzież w pięciu wypadkach, skazany na łączną karę trzech lat więzienia, kosztu i utratę obywatelstwa na pięć lat.

— Targ tygodniowy s. dnia 11 sierpnia. Żądano następujące ceny: masło 2 80—3 00 zł. funt jaja 2 60—2 80 zł. za mendel, wleprzowina 1 50—1 60 złotych, skopowina i cielęcina 1 00—1 20, zł. funt, wołowina 1 20—0 00 zł funt, mięso siekane 1 60—0 00 złotych funt, świeża słonina 1 70—1 80 zł. funt, wędzona słonina 1 90—2 00 zł funt, tój 1 60—1 80 zł funt, kury 3 00—4 50 sztuka, gęsi 9—10 zł sztuka, kaczk 4 50 zł. sztuka, kielbasa krwawa i wątróbiana 1 80—1 50 złotych funt, mięsna 1 40—1 60 zł funt, płotki 40—50

ze rząd p. Bartla ma na 444 postów tylko 6 pewnych za sobą, a już udzielono mu praw dyktatorskich, co by to więc było w sejmie wilczym, gdybyśmy posiadali większość absolutną?

— Taki stosunek byłby też niezgodny z polską naszą naturą. Wszakże mówią, że gdzie jest dwóch Polaków w kupie, tam są trzy partie. Otóż i ja jestem zdania, że nie należy pomnażać liczby członków, a przeciwnie ja Muchor utworzył sobie partię aparty „partię gryzborodów” a i tę podzielił na dwa wrogi sobie obozy — prawicowy i lewicowy. (Inaczej bowiem nie byłoby wcale dysput i sporów.) I wtedy to uchwały mej partii zapasę będą mogły zawsze „jednogłośnie”.

Barłóg aczkolwiek początkowo był tem ogromnie zmarmokony, jako człowiek trzeźwy i rozsądny nie mógł mi nie przyznać racji i nawet się zastanawiał nad tem, czyby nie włączyć do swego programu poselskiego i tego punktu, zachęcającego każdemu utworzenie swej partii własnej, aby wtedy wszelkie uchwały w Polsce zapasę mogły „jednogłośnie”. Na nieszczęście zabrakło nam pisarka, któryby stosowną uchwałę zakonotował na piśmie i ogłosił drukiem.

Radzilem więc Barłogowi, aby ogłosił ją przez radio publicznie, jak to teraz robi premier Bartel podczas święta „majowej sanacji moralnej”.

— Ale kiedy ja radio nie mam — odpał zmartwiony Barłóg.

— He, — odpowiadam — na to jest przecie rada. Trzeba tak uczynić, jak to czynią praktyczni Chojniczanie. Tam wynaleźli najpraktyczniejsze radio już oddawna a tylko spowodu skromności tego nie ogłosili.

— Radio publiczne w Chojnieach? — zapytał się czcigodny kandydat poselski.

— A tak! — odpowiadam. — Gdy nadejdzie noc i ludzie się do snu ułożą, ktoś co ma potężne gardło, stanie na rynku albo na ulicy lub też otworzy okno

i wrzeszczy na całe gardło do sąsiada z drugiej ulicy albo z drugiego końca miasta. Jak jeden ochrypnie, znacznie wrzeszczeć drugi aż jest pora wstać do pracy. Ażeby w dodatku zaalarmować publiczność i nasładować rozzwierki jakie się słyszy w radio, rozbudują potężnego psa, który tego rodzaju mówcom radiowym doskonale przywiera. Mogę wszystkich zapewnić, że radio tego słychać przez cały korytarz pomorski, a niezawodnie po tej i tamtej stronie granicy. Za Chojniczczenie w taki sposób mają możność dowiedzieć się leżąc wygodnie w łóżku o najnowszych plotkach miejskich, a ponadto unikną obawy zaspania, albowiem te hałasy przez całą noc im zasnąć nie pozwolą. A że to im dogadza, o tem świadczą okoliczność, iż żaden jeszcze się w policji nie poskarżył.

Barłóg uznał słuszność tej rady i postanowił podążyć zaraz ze mną do Chojnic na kurs radiowy. Radziłem jednak, aby odczekał nocy z niedzielą na poniedziałek, bo wtedy nasze radio chojnickie funkcjonuje najlepiej. A tymczasem mógłby najpierw w lasach Wilczego Zamczyska poczynić pierwsze próby.

Zacny kandydat posłuchał i może próbuje jeszcze. Mnie zaś polecił, abym udał się do odległej jakiejś miejscowości i tam się przekonał, czy radio Barłogowe dobrze funkcjonuje.

Na propozycję tę zgodziłem się, ale dla formalności stawiłem wniosek, aby projekt ten odesłać do komisji i poddać pod głosowanie.

Wniosek mój przyjęto. Zanim on jednak przejdzie wszystkie trzy czytania w komisji i sejmie wilczym uplynie sporo czasu i czas ten wykorzystalem, aby przybyć do Chojnic i całą sprawę opowiedzieć.

FRANT MUCHOR

Prezes frakcji „Grzyborodów”.

**Koszule białe - Koinierzyki - Krawaty
Dolną bieliznę dla Pań i Panów
Chusteczki do nosa - Szelki - Skarpetki**

**Do podróży poleca w wielkim wyborze
Ludwik Rasch**

Pończochy damskie i dziecięce - Torebki dla Pań i Parasole - Kąpielowe kostjumy - Majteczki i Czepeczki - Kosze do podróży - Walizy i Kufrы

Pozatem polecam Bieliznę Ribana, Swetry i Ubranka Bleylego.

groszy funt, mareny 0,90—1,00 zł funt, okonie 90 gr funt, szczupaki 1,20 zł funt, liny 1,20 zł. za funt, węgorez 1,80 zł, funt, torf 10—13 złotych za furka, drzewo 11—12 zł, prosięta 90—115 zł za parkę, marchew 40 gr, ogórki 60—1,20 zł za sztukę, rabarber 15 gr, kalarepa 40—50 gr. za pencezek, szparagi 30—1,50, gr. salata 10—15 groszy za główkę, kurzejki 30—60 gr za liter, kalafior 50—100 za główkę.

Z Pomorza.

Cekeyn, pow. Tucholski. (30-lecie Tow. Ludowego). W roku bieżącym upłynęło lat 30 od czasu, gdy założono tutaj Tow. Ludowe, którego liczba członków w czasach naszej niewoli wynosiła około 300. Zaś obecnie w wolnej Polsce Tow. to taką liczbą członków poszczycić się nie może. Winna temu jest niezgoda, której się wyzbyć należy.

Jubileusz 30-lecie istnienia Tow. Lud. obchodzono w niedzielę 11 lipca uroczystie. Uroczystość tę rozpoczęto zbiórka o 2 i pół po południu na sali p. Chmary skąd nastąpił wycieczka z Tow. Powst. i Wojak. z Nowych Sumin, do kościoła na uroczyste nieszpory, poczem wyruszone do pobliskiego lasu Wrzosowiska, gdzie przy świetnej pogodzie bawiono się przy dźwiękach muzyki aż do wieczora. Z okazji tej uroczystości wygłoszono kilka stosownych przemówień, m. in. przemawiał wicepatron okręgu tucholskiego, prezes Tow. Powst. i Wojaków z Nowych Sumin. W końcu podziękował prezes gościom za liczne przybycie i wzięcie udziału w tej uroczystości. — Wieczorem wrócono dow. si, gdzie na sali p. Chmary bawiono się aż do rana.

— **Sępólno**. (Z sali sądowej). Przed tu-tejszym sądem ławniczym stał 5 bm. cały szereg osób i to: Czubak Jan robotnik z Dębni i Ryngwelski Antoni z Olszewski oskarżeni o to, że w czerwcu br. usiłowali sobie przywłaszczyć 2 centnary nawozów sztucznych na szkodę p. Stochmana z Olszewki. Do winy się nie przyznają. Sąd po przesłuchaniu świadków wydaje wyrok skazujący Czubaka na 7 dni więzienia i ponoszenie kosztów, Ryngwelskiego Antoniego na nagannę ze względu na wiek (15 lat).

Dalej staje Michałowski mieszkaniec Kamienia oskarżony o to, że znieważył słownie i zarzucił fałszywą przysięgę posterunkowemu Kamienierzykowi z Kamienia podczas urzędowania. Oskarżony tłumaczy się chorobą nerwową. Po oświadczeniu rzeczoznawcy dr. Sturma z Sępólna, że stan oskarżonego nie jest taki, by mógł tracić poczciwość jednakowoż jego stopień odpowiedzialności karnej jest zmniejszony. Sąd błądząc pod uwagę okoliczności łagodzące skazał go na 20 zł. grzywny lub 4 dni więzienia.

|| Dahms Józef karany za kradzież i szmugiel zamieszkały w Płociczu oskarżony o to, że w marcu br. skradł na szkodę Zakowskiego Jana z Płocicza drąg świerkowy. Sąd po wysłuchaniu świadków i obrony w osobie adwokata Artymowskiego z Sępólna oskarżonego od winy i kary uwolnił. Chociaż drąg znaleziono w objęciu oskarżonego i chociaż oskarżyciel uznał go za swój to jednak nie zostało udowodnione, że czynu dokonał oskarżony.

— **Więcbork**. (Klub Sportowy Polonja) obchodził swoją 4 rocznicę istnienia.

W ubiegłą niedzielę Kl. S. P. urządził popisy kilku klubów Sp. i Tow. Sokolich w lasku „Strzelnicy” w Więcborku. Na program złożyły się nast. popisy: Piłka nożna, bieg 800 m. i 100 m., skok w dal i kregielnia, a dla gości inne urozmaicenia.

Wynik popisów: Piłka nożna kluby Sp. Polonja Bydgoszcz i Polonja Więcbork 5:2 na korzyść Bydg. Bieg 800 m. na przełaj wynik 2,35 i 2,38¹/₂ sek. na grodzie 1 Kl. S. P. Więcbork Klasifiski, 2 nagr. Sokół Więcbork Kłeczewski.

Skok w dal: 5 i 4 i pół mtr. obie nagr. Kl. S. P. Więcbork Kłeczewski.

Miejsce zabawy było wspaniale udekorowane tak, że zwabiło się tam dotąd cała masa gości z p. burmistrzem i pierwszorzędnym obywatelem na czele.

Po ukończeniu popisach i ogłoszeniu wyniku bawiono się skocznie i ochozo w sali strzelnicy.

— **Badońsk**. (Zabita od pioruna). We wtorek 8 VIII. bm. uderzył piorun w dom mieszkalny gospodarza p. Molzama. Szczegóły jak następuje: Gospodyni domu wraz ze służącą, (która tam służy 20 lat) gotowała obiad stojąc przy kuchni. Nagle usłyszała huk jakiś i ku jej zdziwieniu padła jej w ramiona bez życia służąca. Jedynym znakiem była czerwona plama na czole. Gospodyni nie poniosła najmniejszych obrażeń. Tymczasem piorun, który uderzył przez komin, kuchnię, wpadł do pokoja sypialnego, gdzie strząsał zupełnie nogę u jednego z łóżek. Na podłodze widać tylko silnie zrygnowaną linję.

— **Starogard**. (Wywóz do Turcji). Na czelny dyrektor zakł. przem. Winkelhausen p. G. Seifert bawi obecnie w Turcji, gdzie podobno nieoficjalnie w imieniu rządu pertraktuje z tamtejszymi czyn-



nikami w sprawie wywozu wyrobów alkoholowych z Polski do Turcji.

— (Dziaki wybryk.) W miejscu, gdzie została zamordowana swego czasu dziewczyna ze Szpegawskiego, postawiono krzyż a nad ziemią umieszczono jej portret z opisem zbrodni. W ostatnim czasie portret na porcelanie, zniszczono i stłuczona a napis usunięto. Jak widać, komuś zależy na tem, aby pamiętać o męczennicy śmierci polskiej dziewczycy, która w obronie swej niewinności poniosła śmierć, z oczu po tomnych usunąć.

— (Piaga dzików.) Od pewnego czasu dziki daly znów znać o sobie, wyrządzając dotkliwe straty w okolicy. Ostatnio pokazały się w okolicznych polach knieci szpegawskiej i Bączka, skąd urządzają sobie niszczycielskie wycieczki do Trzcińska Janina, Linowca, Kregu, Semlina i t. d. Parę dni temu w Modrowie koło Bączka silnego [wycinka, ważącego około 3 centr.

— **Chełmno**. (500-tna rocznica Bractwa Strzeleckiego. Strzelanie okręgowe). W niedzielę tutejsze Bractwo Strzeleckie, najstarsze na Pomorzu i jedno z najstarszych w całej Polsce i które w czasach zaborczych pozostało wierne swej tradycji polskiej, obchodziło 500 lat rocznicę swego istnienia połączoną ze strzelaniem okręgu pomorskiego Związku Bractw Strzeleckich.

Już w sobotę zjeżdżali się bracia strzelcy z całego Pomorza do czcigodnego prześliznego grodu Chełmna. Ludność witała swych miłych gości chorągwiemi, girlandami i bramami trumfalnymi. Wieczorem tego dnia przeszedł przez ulice capstrzyk z muzyką wojskową. Następnie bracia urządzili komers w Strzelnicy.

— **Drzycim**, pow. świecki. (Wybory do Sejmiku) W okręgu wyborczym Drzycim dokonane zostały, z powodu unieważnienia pierwszych, ponowne wybory do sejmiku powiatowego. Wybranych zostało z tego okręgu ogółem czterech kandydatów, wybrano ze zblokowanych list nr 1 i 2 (Chrześć. Roln. i P. S. L.) p. Ignacego Afelta z Przysierska, p. Józefa Zurka z Gacek, p. Stanisława Kufia z Gacek i p. Juljana Czerwińskiego z Gródka

— (Z Tow. Młodzieży) W niedzielę 25. lipca urządziło miejscowe Tow. Młodzieży Kat. Woj. zabawę letnią. Również odbyło się przedstawienie amatorskie, odegrano wesołą sztukę pt. „Janek do kotorem”. Przedstawienie wypadło doskonale.

— **Wielka Wieś**, pow. pucki. (Jak Kaszu bi przepędził marjawitów) Podczas swego pobytu na Pomorzu marjawit widzieli i wybrzeże. Sekciarze ci, składający się z „siostr” i „braci” i ich dzieci przybyli w piątek, 30 go lipca do Wielkiej Wsi samochodami z ich „biskupem” na czele i udali się wprost nad morze. Gdy jednak po pewnym czasie towarzyszywo to zaczęło się na plaży rozbiegać, a co gorzej bez kostiumów wspólnie (z dziećmi) się kąpać. — Gdy po pewnym czasie tutejsza ludność dowiedziała się, że to nie zakonnicy, lecz odszczepieńcy marjawici, widząc w dodatku ich niemoralne postępowanie, poczęła się burzyć i postanowiła ich ze wsi wyrzucić. Sekciarze widząc groźną postawę Kaszubów zaczęli czempredziej swe manatki zbierać i wynosić się. Banda ta udała się następnie do Pucka, gdzie ją tak samo „witano”.

— **Puck**. (Przyjazd ks. biskupa Oknie wskiego.) 2 go bm. przybył na kilkudniowy wy-poczynek do Jastrzębiej Góry w powiecie puckim ks.

Katastrofa lotnicza na morzu.

Podczas ostatnich zawodów hydroplanowych w Niemczech burza zaskoczyła aparat V. 60 i lotnik Haase wraz z pomocnikiem zmuszeni byli lądować na morzu, utrzymując się przez noc na powierzchni wody na pływakach hydroplanowych. Przybyły rano na pomoc poławiacz min wyratował tylko pomocnika Haasego, pilot zaś tuż przed przybyciem okrętu został zmieciony przez fale. Fot. nasza przedstawia lotnika Haasego (X) wraz z pomocnikiem Kolbem obok swej maszyny na lotnisku przed zawodami.

biskup koadjutor Okoniewski i zamieszkał w willi, będącej własnością o. o. jezuitów. Ks. biskup zwiedza poszczególne okolice wybrzeża, ostatnio bawił w Helu. Z Jastrzębiej Góry jeszcze w b. tygodniu udaje się ks. biskup na dalszą podróż wizytacyjną do Sierakowic. W powiecie puckim spodziewany jest oficjalny przyjazd ks. biskupa na wizytację oraz bierzmowania około połowy września.

— **Echa pobytu marjawitów**. W b. tygodniu „bracia” i „siostry” oraz „młystyczne” dzieci, jak również „arcybiskup „Kowalski” i biskup Próchniewski opuścili miasto nasze po dwudniowym pobycie, udając się zprotem do Płocka.

— **Gdynia**. (Gdzie podziął się) plan regulacyjny miasta? W Gdyni go nie ma. Telegramy zaś oficjalne twierdzą, że Min. Rob. Publ. już go wysłał. A więc niema go w Gdyni i niema go w Warszawie Szukajcie złodziejów!

Rozmaitości.

Nowoczesny Abraham. W pewnej wsi hiszpańskiej zamordował ojciec w szale religijnym swą 20-miesięczną córeczkę w młecianiu, że Bóg domaga się od niego ofiary dziecka jak od Abrahama. W całej rodzinie panuje obied religijny. Rodzina ta bardzo biedna należy do sekty adwentystów. Biczowanie i zagładzanie się jest na porządku dziennym. Kiedy dziecko umierało, cała rodzina kłęcząc przed niem modliła się. Morderca sam zraniał się kilkakrotnie nożem, twierdząc, że czyni to na żądanie Boga.

Z Poznańskiego.

— **Koronowo**. (Choroby zakaźne) W ubiegłym tygodniu zgłoszono w miejskim urzędzie policyjnym 4 wypadki chorób zakaźnych u ludzi, a mianowicie 3 wypadki płonicy u dzieci niżej 10 lat, z których jedno dziecko zmarło — i 1 wypadek gruźlicy otwartej u osoby dorosłej.

— (Samobójstwo) W lesie państwowym w obrębie nadleśnictwa Różanna pod Koronowem, znaleziono w ubiegłym tygodniu zwłoki Heleny Dudkówny zaginionej przed dwoma tygodniami. Przyprawiona sekcją zwłok wykazała, że Dudkówna popełniła samobójstwo przez otrucie się. Pogrzeb nieszczęśliwej odbył się w ub. sobotę 31 lipca w Koronowie.

— **Bydgoszcz** (kradzież z włamaniem w magazynie jubilerskim Kaszubskiego). — 1000 zł. nagrody za wykrycie sprawców. W czasie między sobotą a poniedziałkiem, dokonano w magazynie jubilerskim Kaszubskiego śmiałego włamania się. Złoczytcy, dostawszy się do piwnicy, położonej pod magazynem, wywiercili w suficie piwnicy, tuż pod oknem wystawowem otwór, i tą drogą dostali się do magazynu, gdzie łupem ich padła wielka ilość nader cennej biżuterji. Wiele z tych przedmiotów były wysadzane brylantami i innymi drogiemi kamieniami.

Kradzież odkrył dziś po godz. 8 rano p. Roszkowski, który pracuje w magazynie jako zegarmistrz. Mieszka on w tej samej kamienicy i wszedłszy dziś tylnymi drzwiami do magazynu, zauważył natychmiast wielki nieład, a następnie przebitą podłogę we frontowej ubikacji.

P. Kaszubowski ofiarowuje niniejszem 1000 zł. nagrody temu, kto wskaże sprawców włamania i przy-czym się do ich ujęcia i odebrania im łupu.

— (Regaty wszechpolskie). Przy idealnych warunkach atmosferycznych odbyły się w niedzielę 8 sierpnia VII. doroczne regaty wszechpolskie, organizowane przez Polski Związek Tow. Wioślarskich.

Zgłosiło się w tym roku do regat 17 tow. wioślarskich z 59 osadami. Startowało 50 osad z 229 osadami.

Długość toru wynosi 1600 m, dla pań i dla młodzieży 1200 m. Odbyło się 13 biegów.

— (Bydgoskie Tow. Wioślarskie zdobyło mistrzostwo Polski na regatach). Odbyły w niedzielę 8. VIII. regaty wszechpolskie na wodach Brdyńskich, cieszyły się niebywałą dotychczas frekwencją. Ołbrzymie trybuny Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego zostały szczególnie zapelnione. Wiele brakło miejsca. W ogólnej punktacji tych zawodów pierwsze miejsce zajęło Bydgoskie Tow. Wioślarskie, które ustanowiło rekordowy czas toru.

— (Policja państwowa) wykryła ołbrzymie nadużycia i sprzeniewierzenia, popełnione na szkodę skarbu państwa w kasie nadleśnictwa w Gniewkowie. Aresztowany został sekretarz nadleśnictwa Paweł May, pozostający w polskiej służbie państwowej, który systematycznie fałszował ksiązki kasowe. Poprzednia rewizja, zarządzona przez dyrekcję lasów państwowych w Bydgoszczy, której służbowo podlegał aresztowany, nie wykryła wówczas żadnych nadużyć.

Różne wiadomości.

Kanada żąda naszych rolników. W dn. 15 sierpnia r. b. miał upłynąć termin przyjmowania rodzin rolniczych, posiadających po opłaceniu kosztów podróży, 500 dolarów — na wyjazd do Kanady.

Jak informują w Urzędzie Emigracyjnym termin ten został przedłużony na wrzesień, gdyż Kanada

zgłosiła zapotrzebowania na jeszcze parę tysięcy rolników.

O dniu wstrzymania zgłoszeń nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Żarty.

Przezorny szofer w Warszawie.

— Panie szofer, pojedziemy za rogatki?
— Owszem, ale niech pan najpierw odda rewolwer, inaczej nie jadę.

Przed Bankiem.

Pytał Szmulek ojczulka, stojąc z nim przed bankiem.

— Powiedz, tate, co będzie w Paryżu z tym frankiem?

Na to ojciec. — Niech każdy o swój los się stara ja mam dość już zmartwienia ze spadku dolara.

Zbyt gerliwy przeciwny.

(Bójka na meczu) Niewesoły epilog miał mecz między klubem sportowym „Sarmatia“ Kościan a klubem sportowym „Korona“ Poznań, rozegrany w ubiegłą niedzielę na boisku w Kościanie. Podczas gry wynikła bójka, w której wzięli udział widzowie. Mecz oczywiście został przerwany.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Towarzystwo Zgody pod op. św. Józefa obznajmia swem członkom iż zebranie odbędzie się w środę dnia 11. bm. o godz. 8 po poł. na sali pana Januszewskiego. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Chojnice. Podoł. Rezerwy! W piątek dnia 13 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie u koł Ostrowskiego (hotel Centralny). Ze względu na ważność spraw, wszyscy członkowie koła konieczni. Zarząd.

Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.
dnia 12 sierpnia 1926 r.
100 zlot. 57,47 guld. gd.

Giełda Warszawska.
dnia 12 sierpnia 1926 r.
dolar 8,98 zł.
funt szterling 44,07 zł.

Giełda zbożowa.
12. 8. 1926 r.

Zyto	100 kg.	25,50—26,50 zł.
Pszenica	„ „	41,00—42,50 zł.
Jęczmień	„ „	29,00—30,00 zł.
Owies	„ „	26,75—27,75 zł.
Groch	„ „	00,00—00,00 zł.
Ziemiaki nowe	„ „	00,00— „ zł.
Ospa żyt.	„ „	20,25—21,25 zł.
Ospa pszenna	„ „	21,75—22,00 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Jeske.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

**Ogłaszajcie
Dziennik Pomorski**

W ogrodzie cukierni Radke

w czwartek, dnia 12 sierpnia
o godz. 8 mej wieczorem

KONCERT

o wzmocnionej kapeli.

Od godz. 9 1/2

DANCING

w altanach.

Wstęp wolny. Wstęp wolny.

Koniec o godz. 1 szej

B. Radke

właśc. cukierni.

Wyborne napoje, ciastka i lody.

**Miejska
Kasa Oszczędności**

Chojnice — Ratusz pokoje 5 i 6.

Przyjmuje

pieniądze na oprocentowanie i płaci od wkładów na książeczki oszczędności 10 — 15 procent rocznie.

Wypożycza

domowe puszkoszczędności.

Wynajmuje

skrzynki depozytowe w swym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy gmina Chojnice swoim majątkiem kameralnym i swoimi dochodami.

Kupuję każdą ilość

wisien kwaśnych.

Br. Kiedrowski

Czersk, destylacja. 1733

Owoce!

Rozpoczęliśmy przyjmowanie jabłek i gruszek w każdej ilości, włącznie przesyłek wagonowych, na dogodnych warunkach. 1770

Rujawska Wytwórnia Win
tel. 32. tel. 82.
H. Makowski, Kruszwica.

**Poszukuję do bydła
pasterza-
szwajcara.**

Brzeziński, 1788
ulica Strzelecka 17.

W niedzielę, dnia 15. bm.

**odbędzie się
w Piastoszynie
zabawa leśna**

na którą uprzejmie zaprasza
1786 KOMITET.

Ogłoszenia poza miejscowe przyjmujemy tylko za poprzednim nadaniem należytości. Najmniejsze ogłoszenie w cenie zł 1.50 (1 szpalt., 10 wierszy). Ekspedycja Dziennika Pomorskiego.

Zgubiono na ulicy Gdańskiej rozpoczętą 1784

robotkę.
Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem u **Rostankowskiego** Szosa Gdańska 13.

Umebl. pokój

z osobnym wejściem do wynajęcia od zaraz lub 1. 9.
ul. Warszawska 5p.

Umebl. pokój

do wynajęcia dla samotnego pana lub pani 1785
ulica Strzelecka 38 I p.

Jak największy wybór

Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwkwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablon, farby, pokosty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

Bracia Hubert właśc. **Juljan Hubert**
Chojnice, Pomorze. Gdańska 17.
Telefon 219. :: rok zał. 1894.

Obęcze



we wszelkich wielkościach stalena składzie.

Reparacje

fachowo i tanio

Richard Gehrke

Chojnice **Centrala samochodów** Tel. 108.

Kto

poszukuje posady albo personalu w mieście lub na wsi

powinien

chcę aby ogłoszenie odniosło pożądany skutek

Wszyscy

którzy chcą posiadłość, inwentarz, ziemiopłody i t. p. sprzedać lub kupić

powinni



ogłaszać

w Dzienniku Pomorskim.